

Krzysztof Żarna

**ŚRODKOWOEUROPEJSKI PAT?
WĘGRY W POLITYCE ZAGRANICZNEJ
REPUBLICY SŁOWACKIEJ (1998–2006)**

1. Uwagi wstępne

Podczas inauguracyjnego programowego przemówienia w Strasburgu przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek zgłosił swoją gotowość pomocy w rozwiązaniu słowacko-węgierskiego sporu o ustawę językową, która silnie ogranicza prawa mniejszości węgierskiej do używania swojego macierzystego języka (Z.z. 2009: 318). Exposé z września 2009 r. pokazuje, że kwestia napiętych stosunków słowacko-węgierskich nadal jest aktualna i konieczna do uregulowania.

Celem artykułu jest ukazanie bilateralnych stosunków pomiędzy Słowacją a Węgrami. Cezury czasowe obejmują lata 1998–2006, czyli rządy na Słowacji gabinetu Mikulaša Dzurindy. Mikulaš Dzurinda był w trudnej sytuacji, obejmował władzę po Vladimírze Mečiarze, w czasie rządów którego relacje słowacko-węgierskie były bardzo napięte. Najbardziej spornymi kwestiami do uregulowania były: casus mniejszości węgierskiej, dekrety Beneša, spór wokół zapory Gabčíkovo-Nagymaros oraz Karta Węgra. Wydaje się, że próba normalizacji stosunków podyktowana była raczej pragmatyzmem: bez niej nie byłoby możliwe wejście Republiki Słowackiej do struktur euroatlantyckich.

2. Mecziaryzm (1994–1998)

Politykiem, który przez wiele lat determinował kształt słowackiej sceny politycznej, był przywódca Ruchu na rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS) Vladimír Mečiar. Przy pomocy koalicjantów ze Słowackiej Partii Narodowej (SNS) i Zrzeszenia Robotników Słowackich

(ZRS) przeforsował wiele zmian legislacyjnych mających na celu skumulowanie jak największej władzy w swoich rękach. Wykorzystanie służb specjalnych w walce politycznej, ataki na opozycję, łamanie wolności wypowiedzi oraz brak poszanowania praw mniejszości romskiej i węgierskiej (Sobolewska-Myślik 2004: 131–141; Żarna 2009a: 165–183) spowodowały izolację Słowacji na arenie międzynarodowej oraz wypadnięcie z grona krajów aspirujących do NATO i UE (Čurda, Zatlkaj 2003: *passim*; Żarna 2009b: 132–139).

Sytuacja zmieniła się w 1998 r. Wybory do Rady Narodowej przyniosły ponownie sukces HZDS (43 mandaty). Do parlamentu dostało się jeszcze 5 ugrupowań: Słowacka Koalicja Demokratyczna (SDK) – 42 mandaty, Partia Lewicy Demokratycznej (SDL) – 23 mandaty, Partie Koalicji Węgierskiej (SMK) – 15 mandatów, SNS – 14 mandatów, Partia Porozumienia Obywatelskiego (SOP) – 13 mandatów (Krivý 1999: 115–126). W sytuacji gdy HZDS nie był w stanie stworzyć większości parlamentarnej, antymecziarowskie partie utworzyły „szeroką koalicję” (SDK, SDL, SMK i SOP) z premierem Dzurindą (Mesežnikov 1999: 24–26), który zapoczątkował okres dynamicznych przemian.

3. Próba normalizacji

Dzurinda zdawał sobie sprawę, że poprawa losu słowackich Węgrów jest konieczna do poprawienia wizerunku Słowacji na arenie międzynarodowej. Tylko dzięki zagwarantowaniu przestrzegania praw mniejszości Słowacja mogła przełamać izolację i wrócić na swoje miejsce w jednoczącej się Europie. Ważnym gestem było powołanie w skład koalicji rządowej przedstawicieli słowackich Węgrów. W nowym rządzie reprezentanci SMK otrzymali stanowiska wicepremiera ds. mniejszości narodowych i praw człowieka oraz wiceministra edukacji ds. szkolnictwa mniejszościowego (Mesežnikov 1999: 25). Z jednej strony był to przyjazny gest w stronę Budapesztu, z drugiej jednak można zaryzykować stwierdzenie, że słowaccy Węgrzy byli Dzurindzie niezbędni do przeprowadzenia całego pakietu reform.

W listopadzie 1998 r. w trakcie spotkania szefów dyplomacji obu państw w Rzymie ustalono, że istniejące problemy dwustronne nie będą obciążać stosunków politycznych i zostaną przeniesione na poziom ekspercki. Podpisano też protokół o powołaniu komisji mających nadzorować realizację układu podstawowego z 1995 r. (Z.z. 1997: 115). Słowacja i Węgry zgodziły się utworzyć dwustronną grupę roboczą ds.

wspólnego przygotowania programów PHARE. Za rządów Dzurindy uchylone zostały niekonstytucyjne ustawy godzące w prawa mniejszości. Ustawa zasadnicza gwarantowała mniejszościom narodowym i etnicznym prawo rozwijania własnej kultury, propagowania i otrzymywania informacji w ojczystym języku, zakładania towarzystw, organizacji narodowościowych oraz instytucji oświatowych (Ústava SR 1992: 6, 33, 34). W lipcu 1999 r. parlament słowacki przyjął ustawę o językach mniejszości narodowych (Z.z. 1999: 184), która gwarantowała prawo posługiwania się językiem ojczystym w gminach zamieszkałych przynajmniej w 20% przez członków mniejszości. Na mocy ustawy jej przedstawiciele mogli porozumiewać się w urzędach, wydawać dokumenty oraz przeprowadzać obrady rady gminy w swoim języku. Ustawa spotkała się z różnym przyjęciem wśród słowackich Węgrów. Z jednej strony z zadowoleniem przyjęto fakt ustawowego zagwarantowania praw językowych, z drugiej jednak Węgrzy apelowali o obniżenie progu procentowego do 10%, co pozwoliłoby korzystać z praw większej ilości gmin zamieszkałych przez Węgrów (Kuźniar 2000: 234).

Kolejnym czynnikiem, który był zwiastunem ocieplenia stosunków, było poparcie ze strony Węgier słowackich aspiracji do wstąpienia do NATO i UE. Premier Viktor Orban stwierdził, iż Węgry zobowiązują się do udzielenia pomocy w tym względzie zarówno na płaszczyźnie dwustronnej, jak i wielostronnej, czemu dał wyraz podczas swej wizyty w Bratysławie 16 lutego 1999 r. Postanowiono wtedy m.in. odbudować zniszczony jeszcze podczas II wojny światowej most na Dunaju, łączący słowackie Szturowo i węgierski Esztergom, który symbolizowałby pojednanie (Kuźniar 1999: 188). Wizyta ta została uznana za początek nowej fazy kontaktów obu państw.

4. Spór o zapórę Gabčíkovo-Nagymaros

Otwarty pozostawał spór wokół kompleksu energetycznego Gabčíkovo-Nagymaros, o którego rozwiązaniu miał zdecydować Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze. Procedura rozpoczęła się w marcu 1997 r. Stało się tak pomimo deklaracji obu stron o dążeniach do polubownego załatwienia tego problemu. Ostatecznie 26 września Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wydał werdykt (International Court of Justice 1997), w którym potępiono Węgry za zerwanie umowy z 1977 r., którą uznano za obowiązującą, natomiast Słowacja

została uznana za winną przesunięcia biegu Dunaju. Zalecono obu krajom wzajemne zrekomensowanie jednostronnych działań i rozpoczęcie rozmów w celu pełnego wykonania umowy. Rozmowy te, rozpoczęte jesienią, trwały do połowy lutego 1998 r. Pomimo obaw, że z przyczyn politycznych, np. rozpoczynającej się kampanii wyborczej w obu krajach, porozumienie nie będzie możliwe, osiągnięto je przed terminem wyznaczonym przez Trybunał. Pozwalało to sądzić, że obu stronom udało się wyjść z impasu, jednak prowadzona w tym czasie kampania przedwyborcza w obu państwach ponownie zaogniła wzajemne stosunki. Szczególnie członkowie SNS stale podnosili argument o zagrożeniu węgierskim (Žarna 2008: 68).

5. Dekrety Beneša

Problemem z przeszłości pozostawały dekrety Beneša, które stanowiły podstawę wewnątrzprawną dla przesiedlenia ludności niemieckiej, austriackiej i węgierskiej z terytorium czechosłowackiego po II wojnie światowej (Šutaj, Mosný, Olejník 2002: *passim*). Wpływały one negatywnie na stosunki Czech z Niemcami i Austrii oraz Słowacji z Węgrami, a także rzutowały na współpracę wyszehradzką. 20 lutego 2002 r. premier Orban stwierdził, że nie może sobie wyobrazić sytuacji, w której mogłoby być przyjęte do UE państwo, które zachowa tego typu ustawodawstwo w swoim porządku prawnym. Orban starał się przekonać międzynarodową opinię publiczną, iż dekrety były nie tylko problemem czesko-niemieckim czy też słowacko-węgierskim, lecz ogólnoeuropejskim (Olszański 2002: 45). Odmienne zdanie prezentowała opozycja na Węgrzech, której przedstawiciele uważali, iż stanowisko Orbana może negatywnie wpłynąć na proces integracji państw Europy Środkowej i Wschodniej z UE.

6. Karta Węgry

Kwestią, która zaostrzyła stosunki Budapesztu z sąsiadami, była ustawa o Węgrach żyjących w krajach sąsiednich. Karta Węgry (www.mfa.gov.hu), przyjęta 19 czerwca 2001 r., obowiązuje od 1 stycznia 2002 r. Nadawała ona osobom narodowości węgierskiej żyjącym w Rumunii, Jugosławii, Słowenii, Chorwacji oraz na Słowacji i Ukrainie liczne przywileje natury socjalnej, pracowniczej, edukacyj-

nej i kulturalnej. Przykładowo, po uzyskaniu certyfikatu o przynależności do narodu węgierskiego taka osoba miała być uprawniona do legalnej pracy na Węgrzech przez trzy miesiące, bezpłatnego studiowania w węgierskich szkołach wyższych, nieodpłatnego korzystania z węgierskiej opieki zdrowotnej, zapomogi na kształcenie dzieci w miejscowych szkołach z językiem węgierskim. Spod działania ustawy wyjęta była mniejszość węgierska z Austrii, ponieważ UE zapowiedziała, że nie będzie tolerować żadnej pozytywnej dyskryminacji swoich obywateli, a za taką uważa się przywileje przewidziane w węgierskiej ustawie. Inicjatywę tej ustawy i jej przyjęcie (także głosami opozycji) jednoznacznie tłumaczono względami roku przedwyborczego, gdyż kwestia jak najlepszej troski o diasporę stanowiła ważny element polityki węgierskiej. Warto podkreślić, że podobne reguły istnieją od 1992 r. na Słowacji i od 1998 r. w Rumunii względem Mołdowy. Ustawa jeszcze w toku przygotowywania wywołała krytykę za granicą, głównie w Rumunii i na Słowacji, gdzie żyją najliczniejsze skupiska Węgrów. Politycy obu krajów uznawali ustawę za sprzeczną nie tylko z obowiązującymi traktatami dwustronnymi z Węgrami, ale i ingerującą w wewnętrzny porządek prawny. Jednak państwa te wykorzystywały ją odmiennie. Rumunia zawarła pod koniec grudnia 2001 r. porozumienie z Węgrami, które m.in. rozciąga uprawnienie do pracy sezonowej na Węgrzech na wszystkich jej obywateli. Słowacja zaś zajęła bardzo pryncypialne stanowisko, uważając węgierską ustawę za ingerencję w sprawy wewnętrzne, niezgodną z postanowieniami traktatu o przyjaźni z 1995 r. oraz naruszającą prawo międzynarodowe, co praktycznie uniemożliwiało wypracowanie kompromisu (Grabiński 2002: 8; Morvay 2002: 12–13; Kuźniar 2002: 274–275). Sam premier Dzurinda stwierdził, że nie domaga się anulowania całej ustawy. Przeszkadzało mu to, iż „Budapeszt chce płacić forinty obywatelom Słowacji za posyłanie dzieci do szkół węgierskich. Mówiąc najdelikatniej, to dyskryminacja obywateli Słowacji na tle etnicznym. Po drugie, przeszkadza mi, że na Słowacji mają działać organizacje, które nie są oficjalnymi przedstawicielami sąsiedniego państwa, a których celem jest współpraca przy stosowaniu Karty Węgry. To ingerencja w niezależną jurysdykcję naszego państwa” (Dzurinda 2002: 20).

W lutym 2002 r. rezolucję tej treści przyjął słowacki parlament, a stanowisko swego państwa powtórzył premier Dzurinda podczas wizyty w Budapeszcie w listopadzie 2002 r. Było to zaskoczeniem dla strony węgierskiej oczekującej, iż po zmianach politycznych w obu krajach możliwy jest kompromis na wzór porozumienia rumuńsko-

-węgierskiego. Słowacja dla swojego stanowiska uzyskała również pośrednie poparcie ze strony Komisji Europejskiej. W listopadzie komisarz ds. rozszerzenia UE Günther Verheugen wysłał do premiera Węgier list, w którym zarzucał Karcie Węgra przyznawanie licznych przywilejów mniejszości węgierskiej w krajach ościennych, eksterytorialność oraz dyskryminację ludności niewęgierskiej (Kuźniar 2003: 250).

Pomimo zmian w Karcie wprowadzonych przez Węgry pod naciskiem krytyki UE i Rady Europy Bratysława przeciwna była jej stosowaniu na słowackim terytorium, uzasadniając to ingerencją w wewnętrzne sprawy. Wielomiesięczne negocjacje przyniosły efekt dopiero pod koniec roku, kiedy to 6 grudnia 2003 r. wspólna komisja słowacko-węgierska uzgodniła projekt porozumienia o pomocy dla mniejszości narodowych. Osiągnięto kompromis w najbardziej spornej kwestii określającej adresatów i dysponentów pomocy finansowej. Porozumienie weszło w życie w lutym 2004 r. (Kuźniar 2004: 241).

7. Eskalacja napięcia

Pomimo pozytywnego sygnału, którym było wejście w życie w lutym 2004 r. węgiersko-słowackiej umowy o popieraniu mniejszości narodowych w zakresie kultury i oświaty, nie ustały postulaty wyrównania krzywd z przeszłości, popierane, czy wręcz podsycane przez prawicowy Związek Młodych Demokratów – Węgierską Partię Obywatelską (FIDESZ) czy Węgierską Partię Sprawiedliwości i Życia. Przykładem tego może być wniosek związku Węgrów deportowanych ze Słowacji do premiera Dzurindy o wypłatę odszkodowań dla słowackich Węgrów lub ich rodzin przymusowo przesiedlonych w latach 1945–1948 na tereny zachodniej Czechosłowacji. Wniosek ten został odrzucony przez stronę słowacką. Przedstawiciele węgierskiej opozycji głosili potrzebę uzyskania autonomii przez Węgrów w Rumunii, wysuwali też żądania wobec Słowacji, zapowiadając udzielenie pomocy prawnej i finansowej węgierskim wnioskodawcom o zwrot utraconych majątków. Kulminacją takiej polityki, wobec której rząd nie przeciwstawił się zdecydowanie ze względów taktycznych, była jednogłośnie decyzja parlamentu o przeprowadzeniu referendum w sprawie przyznania podwójnego obywatelstwa Węgom żyjącym za granicą. Odpowiedni wniosek w tej sprawie złożył Światowy Związek Węgrów. Pomimo to rząd sugerował głosowanie negatywne, obawiając się zbyt dużego napływu siły roboczej, wzrostu wydatków budżetowych oraz pogorszenia stosunków z sąsiadami; opozycja, używając

argumentu o obowiązku zadbania przez macierz o zagranicznych Węgrów, wzywała do głosowania za przyznaniem obywatelstwa. Referendum 5 grudnia 2004 r. okazało się jednak nieważne z powodu braku wymaganej frekwencji, która nie przekroczyła 50%. Na początku stycznia 2005 r. rząd Ferenc Gyurcsányego wystąpił z programem alternatywnym dla idei podwójnego obywatelstwa: w zamian za ułatwienia diasporze kontaktów z Węgrami czy osiedlania się na Węgrzech rząd obiecał wsparcie dla postulatów autonomii mniejszości węgierskiej w krajach sąsiednich. Automatycznie wywołało to sprzeciw władz i polityków słowackich (Kuźniar 2005: 246–247).

Po wyborach parlamentarnych 2006 r. premierem na Słowacji został przywódca ugrupowania Smer Robert Fico, który zawiązał koalicję z partią Vladimíra Mečiarą i SNS. Przewodniczący Słowackiej Partii Narodowej Jan Slotá zasłynął wieloma antywęgierskimi wypowiedziami, które bulwersowały opinię publiczną w całej Europie. Stwierdził m.in., iż słowiańska krew ucywilizowała „mongolskich Madziarów”, a węgierską mniejszość narodową na Słowacji określił „rakiem w ciele słowackiego narodu”. Do olbrzymiego skandalu doszło 9 maja 2008 r., kiedy to publicznie określił założyciela państwa węgierskiego króla Stefana I Świętego „klownem na koniu”. W odpowiedzi na to węgierski premier Ferenc Gyurcsány odwołał wizytę na Słowacji (Pawlicki 2008: 10), co było wydarzeniem bez precedensu.

8. Uwagi końcowe

W niniejszym artykule zarysowano problemy w bilateralnych relacjach słowacko-węgierskich. Barrier na drodze wzajemnego porozumienia było i jest nadal bardzo wiele. Wieloletnia zależność Słowaków od Węgrów, a co za tym idzie – proces madziaryzacji spowodowały wzrost tendencji nacjonalistycznych zarówno wśród polityków, jak i społeczeństwa słowackiego. Kolejnymi czynnikami, które potęgowały wzajemną niechęć, były: postanowienia traktatu w Trianon, Dekrety Beneša, casus mniejszości węgierskiej na Słowacji, spór wokół zapory wodnej na Dunaju, stanowisko ugrupowań nacjonalistycznych. Najgorzej sytuacja przedstawiała się w okresie rządów Vladimíra Mečiarą (1994–1998). Wydawać by się mogło, że po wyborach 1998 r. i zmianie rządów na Słowacji dojdzie do normalizacji we wzajemnych stosunkach, tym bardziej że oba państwa aspirowały do Unii Europejskiej, tymczasem co jakiś czas dochodzi do eskalacji konfliktu.

Negatywne aspekty wzajemnych słowacko-węgierskich relacji przesłaniają nieco te pozytywne. Warto wspomnieć o tym, że oba państwa zmuszone były do współdziałania w celu osiągnięcia priorytetów w polityce zagranicznej, jakimi była chęć integracji z Unią Europejską i Sojuszem Północnoatlantyckim. W tym celu odnowiono współpracę regionalną w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Powstaje pytanie, czy był to ten czynnik, który spowodował normalizację wzajemnych stosunków? Wydaje się, że nie. Oba państwa osiągnęły swój najważniejszy cel i do tego niezbędna była współpraca. Natomiast nadal pojawia szereg punktów spornych, które stoją na drodze do ostatecznego pojednania. Nierozwiązaną kwestią pozostają żądania odszkodowań. Pomimo iż największa eskalacja tych żądań miała miejsce w okresie rządów Viktora Orbana na Węgrzech w 2002 r., to temat ten jest nadal aktualny. Nadal podgrzewane są też emocje ze strony polityków z ramienia SNS, których publiczne agresywne wypowiedzi atakują Budapeszt. Jest to tym bardziej niepokojące, iż stojący obecnie na czele rządu w Bratysławie Robert Fico wydaje się przysmykać na to oczy. Z kolei na Węgrzech coraz większe znaczenie na scenie politycznej ma skrajnie nacjonalistyczna partia Jobbik, której przedstawiciele w agresywnym tonie wypowiadają się przeciwko Słowacji.

Bibliografia

- Čurda J., Zatlakaj P. 2003, *Cesta Slovenska do NATO. Niektoré aspekty integračného úsilia Slovenska v rokoch 1993–2002*, Bratislava.
- Dzurinda M., 2002, *Ręka Pana Boga*, „Gazeta Wyborcza”, 12 XI 2002, nr 265.
- Grabiński T., 2002, *Dobrze Węgrem być*, „Gazeta Wyborcza”, 29 I 2002, nr 24.
- International Court of Justice, 1997, *Case concerning Gabčíkovo-Nagymaros Project (Hungary/Slovakia)*. Press release 1997/10.
- Krivý V., 1999, *Výsledky volieb v rokoch 1998 a 1999* [w:] *Slovensko 1998/1999. Suhrnna sprava o stave spoločnosti*, red. M. Kollar, G. Mesežnikov, Bratislava.
- Kuźniar R. (red.), 1999, *Rocznik strategiczny 1998/1999. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa.
- Kuźniar R. (red.), 2000, *Rocznik strategiczny 1999/2000. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa.
- Kuźniar R. (red.), 2002, *Rocznik strategiczny 2001/2002. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa.
- Kuźniar R. (red.), 2004, *Rocznik strategiczny 2003/2004. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa.
- Kuźniar R. (red.), 2005, *Rocznik strategiczny 2004/2005. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa.

- Mesežnikov G., 1999, *Vnútropolitický vývoj a systém politických strán* [w:] *Slovensko 1998/1999. Suhrnna sprava o stave spoločnosti*, red. M. Kollar, G. Mesežnikov, Bratislava.
- Morvay P., 2002, *Połączenie na Kartę*, „Gazeta Wyborcza”, 31 I 2002, nr 26.
- Olszański T., 2002, *Węgrzy wokół Węgrów*, „Polityka”, 16 III 2002, nr 11.
- Pawlicki J., 2008, *Słowacja i Węgry: bitwa o św. Stefana*, „Gazeta Wyborcza”, 20 V 2008, nr 117.
- Sobolewska-Myślik K., 2004, *Respektowanie praw człowieka na Słowacji w okresie rządów Władimira Mečiaru* [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, t. 4, red. A. Andrusiewicz, Rzeszów.
- Strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Węgierskiej, http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/84893CF5-E867-4DEF-BA59-1C70DDE5A91F/0/Statusz_SLO.pdf, *Zákon o Maďaroch žijúcich v susedných štátoch 62/2001* [12 III 2010].
- Šutaj Š., Mosný P., Olejník M., 2002, *Prezidentské dekrèty Edvarda Beneša v povojnovom Slovensku*, Bratislava.
- Ústava Slovenskej republiky 1992.*
- Zákon Národnej rady Slovenskej republiky o používaní jazykov národnostných menšín*, Z.z. 1999, č. 184.
- Zákon Národnej rady Slovenskej republiky o štátnom jazyku Slovenskej republiky*, Z.z. 2009, č. 318.
- Zmluva o dobrom susedstve a priateľskej spolupráci medzi Slovenskou republikou a Maďarskou republikou*, Z.z. 1997, č. 115.
- Żarna K., 2008, *Główne kierunki polityki zagranicznej Republiki Słowackiej rządu Mikulaša Dzurindy w latach 1998–2002*, „Bielsko-Bialskie Studia Europejskie”, nr 2.
- Żarna K., 2009a, *Mecziaryzm. Łamanie praw człowieka na Słowacji w latach 1994–1998* [w:] *Wokół współczesnych problemów ochrony praw człowieka*, red. W. Waclawczyk, Warszawa.
- Żarna K., 2009b, *Słowacja na drodze do Unii Europejskiej*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 6.